

*Sygn. akt VIII U 218/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Teresa Kalinka</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Grychtol</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 10 kwietnia 2014 r. w Gliwicach

**sprawy** P. B. i R. S. (S.)

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**o** podstawę wymiaru składek

**na skutek odwołania** P. B. i R. S.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

**z dnia** 13 grudnia 2013r. **nr** (...)

1. oddała odwołania;
2. zasądza od P. B. i R. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. po 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSO Teresa Kalinka

Sygn. VIII U 218/14

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 grudnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że w okresie od 8 lipca 2013 roku podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę P. B. jest u płatnika składek R. S. stanowi kwota 3740,05 odpowiadająca przeciętnemu wynagrodzeniu w pierwszym kwartale 2013 roku.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że R. S. utworzył stanowisko kierownika działu marketingu w związku z realizacją projektu „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstwa (...) w branży motoryzacyjnej poprzez zakup specjalistycznego sprzętu współfinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa (...) na lata 2007 – 2013”. Umowę o pracę z P. B. zawarł w dniu 8 lipca 2013 roku na czas nieokreślony z wynagrodzeniem 6365 złotych brutto. Od dnia 2 września 2013 roku P. B. do dnia wydania decyzji przebywała na zwolnieniu lekarskim. Nikt nie został zatrudniony na czas jej nieobecności.

Do obowiązków P. B. jako kierownika działu marketingu należało głównie pozyskiwanie nowych klientów, sprzedaż produktów i dokonywanie zakupów. P. B. jest jedynym pracownikiem R. S.. Zdaniem organu rentowego działanie R. S. i P. B. miały na celu zapewnienie ubezpieczonej wysokiego świadczenia z ubezpieczeń społecznych w czasie długotrwałej nieobecności w pracy.

P. B. w odwołaniu domagała się zmiany decyzji poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości wynikającej z umowy o pracę. Podniosła, że strony stosunku pracy mogą dowolnie ustalać wysokość wynagrodzenia. Propozycję zatrudnienia R. S. złożył jej w roku 2011. P. B. miała zostać kierownikiem działu marketingu z chwilą pozytywnej akceptacji wniosku o dofinansowanie projektu inwestycyjnego Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstwa (...) w branży motoryzacyjnej poprzez zakup specjalistycznego sprzętu współfinansowanego ze środków Regionalnego Programu operacyjnego Województwa (...) na lata 2007 – 2013. Od 2006 roku odwołująca pracowała w firmie (...) o zbliżonym profilu działalności. Nabrała doświadczenia niezbędnego do pracy w zakresie marketingu. W połowie czerwca 2013 roku wniosek R. S. o dofinansowanie został pozytywnie rozpoznany. Ubezpieczona po wykorzystaniu urlopu wypoczynkowego u poprzedniego pracodawcy zawarła umowę o pracę w dniu 8 lipca 2013 roku z nowym pracodawcą – R. S.. Od tego dnia do 1 września 2013 roku pracowała w godzinach 8 do 16. Otrzymywała umówione wynagrodzenie, od którego składki były opłacane. Wynagrodzenie zostało ustalone na podstawie wynagrodzeń innych pracowników zatrudnionych na stanowiskach kierowników działu marketingu. Wcześniej czyniła starania o zatrudnienie i proponowano jej wynagrodzenie od 5000 złotych do 15 000 złotych. Ustalona kwota wynagrodzenia w wysokości (...) nie jest wygórowana.

Od decyzji z dnia 13 grudnia 2013 roku odwołanie złożył również R. S.. Podniósł te same okoliczności, co P. B.. Zaznaczył, że do zawarcia umowy o pracę doszło zgodnie z prawem, załączył polecenia przelewu wynagrodzenia oraz wyciągi z raportu płacowego, z którego wynika, że osoby zatrudnione na stanowisku kierownika działu marketingu osiągają znacznie wyższe wynagrodzenia (od 9000 złotych do 25 000 złotych). Zdaniem skarżącego kwestionowanie wynagrodzenia w wysokości 6365 złotych uznać należy za nadużycie.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Podniósł, że R. S. i P. B. są rodzeństwem. Żadna ze stron nie przedstawiła dowodów pracy P. B.. Skoro R. S. nie zatrudniał innych osób poza siostrą – to nie mogła ona wykonywać pracy na stanowisku kierowniczym. Powołał orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi wskazującego na możliwość kwestionowania wysokości umówionego wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek w sytuacji gdy zostało ono wypłacone na podstawie umowy o pracę sprzecznej prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Ustalenie wynagrodzenia w wysokości 6365 złotych było sprzeczne z art. 78 § 1 kp i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 kc.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

P. B. urodziła się w (...) roku. Ma średnie wykształcenie. W roku 2006 podjęła pracę na stanowisku kierownika działu sprzedaży w (...) sp. z o.o. mieszczącej się w P. przy ulicy (...). W roku 2012 jej przychód ze stosunku pracy wyniósł 26 000 złotych, co daje niespełna 2200 złotych brutto miesięcznie. Członkami zarządu spółki (...) są rodzice P. B. i R. S.. Przedsiębiorstwo (...) prowadzone przez R. S. mieści się pod tym samym adresem, co zakład pracy jego rodziców. Z dniem 8 lipca 2013 roku miejsce pracy P. B. nie zmieniło się, zmienił się jedynie pracodawca. Rodzice na jej miejsce nie zatrudnili innej osoby. Z zeznań P. B. nie wynika na czym polegała zmiana w zakresie jej obowiązków u R. S. w stosunku do pracy, jaką wykonywała na rzecz D. i E. S..

Z informacji urzędu skarbowego wynika, że obroty w firmie (...) w okresie od września 2013 roku do stycznia 2014 roku wynosiły od 9959 złotych (styczeń 2014) do 4309 złotych (grudzień 2013 roku). Za rok 2013 strata z tytułu prowadzonej działalności wyniosła ponad 160 000 złotych, a przychód R. S. za cały rok 2013 wyniósł 63821,63 zł., w tym 53 501 złotych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Daje to średni miesięczny przychód niespełna 4500 złotych, a więc mniej niż umówione wynagrodzenie za pracę P. B..

Po dniu 2 września 2013 roku, to jest od dnia, w którym ubezpieczona zaczęła korzystać ze zwolnienia lekarskiego nikt nie został zatrudniony na jej miejsce. Od dnia 18 stycznia 2014 roku korzysta z urlopu macierzyńskiego. R. S. zeznał, że nie szukał innego pracownika, a osoby, którym pracę proponował nie były zainteresowane wynagrodzeniem w wysokości co najmniej 5000 złotych miesięcznie, nie ma również chętnych na umowę na zastępstwo. Nie potrafił wyjaśnić z jakich środków płacił wynagrodzenie ubezpieczonej skoro działalność przynosi na razie stratę. Wyjaśnił, że zatrudnił ją, bo firma jest rozwojowa i stać go będzie na płacenie umówionego wynagrodzenia, a gdyby tak się nie stało, to „umowa będzie nieważna”.

P. B. twierdziła, że wynagrodzenie otrzymywane w firmie (...) nie było satysfakcjonujące. Szukała pracy z lepszym wynagrodzeniem. Kiedy okazało się, że projekt brata został zatwierdzony zdecydowała się podjąć pracę u niego. Zdaniem stron umówione wynagrodzenie jest adekwatne do umiejętności, doświadczenia P. B. i stanowiska, które zajmowała.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie akt organu rentowego, informacji o osiągniętych przychodach przez odwołujących w roku 2012 i 2013, przychodach firmy T. (...) w roku 2013, przesłuchania stron (k. 69 a.s.- płyta cd).

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołujących co do okoliczności związanych z zawarciem umowy o pracę w dniu 8 lipca 2013 roku. Nie można dać wiary P. B., że szukała wcześniej zatrudnienia u innych pracodawców i otrzymywała oferty pracy z wynagrodzeniem od 5000 do 15 000 złotych miesięcznie. Brak jest na to jakichkolwiek dowodów. W dacie zawierania umowy o pracę ubezpieczona wiedziała, że jest w ciąży. Jej miejsce pracy nie zmieniło się – pracowała w tym samym pomieszczeniu, w siedzibie dwóch firm - rodziców i brata. Jedyna zmiana polegała na zmianie wysokości wynagrodzenia i poszukiwaniu klientów w związku z zakupem nowego sprzętu do regeneracji części samochodowych.

Nie można dać wiary zeznaniom R. S., że siostra pomagała mu przy pracach mechanicznych. Jest to ciężka praca w hałasie, której z pewnością kobieta w ciąży wykonywać nie może. Ponadto, jako nieprzystające do rzeczywistości należy uznać jego twierdzenia o braku chętnych do pracy na czas zastępstwa P. B. na warunkach zbliżonych do wynikających z umowy o pracę z dnia 8 lipca 2013 roku.

Powyższe okoliczności wskazują, że stworzenie stanowiska kierownika działu marketingu w firmie (...) nie było spowodowane zapotrzebowaniem pracodawcy. Miało na celu zatrudnienie P. B. na znacznie korzystniejszych od dotychczasowych warunkach płacowych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Z ustalonego orzecznictwa sądowego wynika, że kontrola wynagrodzenia za pracę w aspekcie świadczeń z ubezpieczenia społecznego - zarówno w zakresie zgodności z prawem, jak i zasadami współzycia społecznego - może być prowadzona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 roku w sprawie III UK 89/05 stwierdził, że „ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.).” Należało więc zbadać, czy ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie było rażąco wysokie. Wysokość wynagrodzenia (6365 złotych) nie odpowiadała możliwościom T. (...). Strata w wysokości ponad 160 000 złotych nie uzasadniała wypłaty wynagrodzenia w ustalonej wysokości. R. S. przyznał, że nie stać go było, aby ze środków firmy opłacać pracownika. Wskazał nadto należy, że wykazany przez niego przychód z działalności jest niższy od wypłacanego P. B. wynagrodzenia. Ma rację organ rentowy twierząc, że stanowisko kierownika działu marketingu w firmie, która ma tylko tego jednego pracownika kłóci się z pojęciami „kierownik” i „dział”. Ubezpieczona nie pełniła funkcji kierowniczej, i nie kierowała żadnym działem. Fakt wzrostu sprzedaży w firmie w okresie zatrudnienia P. B. nie uzasadniał wypłaty wynagrodzenia w wysokości 6365 złotych brutto. Siedmioletnie doświadczenie w zakresie sprzedaży w branży motoryzacyjnej w firmie, stanowiącej rodzinny warsztat

samochodowy nie daje podstaw odwoływania się do wynagrodzeń osiąganych przez kierowników działu marketingu , dla których sporządzane są rankingi wynagrodzeń Wysokość wynagrodzenia winna uwzględniać, z jednej strony możliwości finansowe pracodawcy, zakres jego działalności, a z drugiej strony kwalifikacje pracownika i zakres jego obowiązków. Pertraktacje dotyczące wynagrodzenia muszą uwzględniać te aspekty, a w niniejszej sprawie wysokość płacy została ustalona w sposób całkowicie dowolny. Sąd przyjął, że celem stron było uzyskanie przez P. B. świadczeń z ubezpieczenia społecznego w wysokości trzykrotnie wyższej od tej, jakie przysługiwałyby ubezpieczonej w sytuacji, gdyby nadal pozostała w zatrudnieniu u poprzedniego pracodawcy.

Zdaniem sądu, w niniejszej sprawie należy przychylić się do stanowiska organu rentowego , że kwota 6365 złotych brutto miesięcznie była rażąco wysoka, a więc powołana teza wyroku SN z dnia 9 sierpnia 2005 roku ma zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym. Podstawę wymiaru składki ubezpieczonej będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Wynagrodzenie w wysokości 6365 złotych brutto nie było wynagrodzeniem sprawiedliwym , odpowiednim biorąc pod uwagę zakres obowiązków , miejsce pracy i sytuację finansową przedsiębiorstwa.

Również uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r. w sprawie II UZP 2/05 winna mieć zastosowanie, mimo, że dotyczy ona sytuacji, w której skarżący powołał się na ustalenia pokontrolne, wskazujące na - nieusprawiedliwione kwalifikacjami ubezpieczonej ani wykonaną przez nią pracę - znaczne zawyżenie wynagrodzenia w porównaniu z przeciętnym wynagrodzeniem pozostałych pracowników. W ustalonej sytuacji finansowej pracodawcy ,uwzględniając zakres prowadzonej działalności przez R. S. niespotykane jest zatrudnianie pracowników z tak wysokim wynagrodzeniem. Ubezpieczona wykonując taką samą pracę przed dniem 8 lipca 2013 roku otrzymywała wynagrodzenie trzykrotnie niższe. W powołanej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, że w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.). Zdaniem sądu wynagrodzenie w niniejszej sprawie zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z zasadami współzycia społecznego.

Zdaniem sądu ustalenie przez organ rentowy podstawy wymiaru składek w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z I kwartału 2013 roku również nie znajduje uzasadnienia. Brak jest bowiem jakichkolwiek przesłanek, które uzasadniałyby podwyżkę wynagrodzenia w stosunku do otrzymywanego u poprzedniego pracodawcy, zwłaszcza, kiedy weźmie się pod uwagę, iż firma (...) dopiero po uzyskaniu środków na realizację projektu inwestycyjnego mogła rozszerzyć profil działalności, a w dacie zawarcia umowy o pracę nie dysponowała środkami na wypłatę wynagrodzenia. Sąd jest jednak związany zakresem zaskarżonej decyzji, więc oddalając odwołania musiał poprzestać na ustaleniu iż podstawa wymiaru składek wynosi 3740,05 zł.

Sąd podzielił stanowisko organu rentowego, że istnieją przesłanki do zastosowania art. 58 § 2 i 3 kc Uznał, że odwołania nie zasługują na uwzględnienia. Wyrok wydano na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i nast. kpc. W związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.( Dz.U.2013.490) . Pełnomocnik organu rentowego nie wskazał wartości przedmiotu sporu.

(-) SSO Teresa Kalinka